



# KANCELARIA ADWOKACKA

adwokat Ewa Wielńska

87-100 Toruń, ul. Piekary 45/5

tel. (56) 622 87 94, fax (56) 657 31 95

Toruń, dnia 5 listopada 2013 roku

**adw. Ewa Wielńska**

obrońca dr hab. Tomasza Justyńskiego, prof. UMK

Kancelaria Adwokacka

ul. Piekary 45/5

87-100 Toruń

Sygn. akt [REDACTED]

JM Rektor UMK

Prof. dr hab. Andrzej Tretyn

ul. Gagarina 11

87-100 Toruń

## S K A R G A

obrońcy na sposób prowadzenia czynności w postępowaniu wyjaśniającym o sygn. [REDACTED]

Jako obrońca Pana dra hab. Tomasza Justyńskiego, profesora UMK, powołując się na pełnomocnictwo złożone do akt sprawy [REDACTED]

## w n o s z ę s k a r g ę

na sposób prowadzenia czynności w postępowaniu wyjaśniającym o sygn. akt [REDACTED]

## U Z A S A D N I E N I E

Zmuszona jestem złożyć niniejszą skargę, albowiem w toczącym się postępowaniu dochodzi do istotnych nieprawidłowości, w tym rażącego naruszania prawa do obrony Pana dra hab. Tomasza Justyńskiego, profesora UMK.

W dniu 23 października 2013 roku mój Mandant został poproszony o przybycie do JM Rektora. Cel spotkania nie został określony. Ze względu na niedyspozycję zdrowotną Pana prof. Tomasza Justyńskiego do spotkania dojść nie mogło. Po powrocie ze zwolnienia lekarskiego prof. Tomasz Justyński

zobowiązany został do stawienia się u Prorektora prof. dra hab. Włodzisława Ducha w dniu 31 października 2013 roku o godz. 12.00. Mimo zadania jednoznacznego pytania o cel spotkania, które zmierzało wyłącznie do merytorycznego przygotowania się do rozmowy, prof. Tomasz Justyński usłyszał odpowiedź, że żadne przygotowanie nie jest konieczne.

Po przybyciu prof. Tomasza Justyńskiego do Prorektora w dniu 31 października 2013 roku okazało się, że zamierzonym celem jest udzielenie „*rektorskiego upomnienia*” w związku z naruszeniem dóbr osobistych prof. Wandy Stojanowskiej i dr Mirosława Koska. Mój Mandant był całkowicie zaskoczony i niepomniecznie zdziwiony tą sytuacją. W sprawie rzekomego naruszenia dóbr osobistych prof. Wandy Stojanowskiej i dra Mirosława Koska, które miało nastąpić w prywatnym liście skierowanym przez prof. Tomasza Justyńskiego do Biskupa Piotra Libery oraz w jednym akapicie opublikowanej na łamach „Państwa i Prawa” polemiki, **na polecenie JM Rektora UMK** zostało wszczęte postępowanie wyjaśniające. Prowadzi je Rzecznik Dyscyplinarny ds. Nauczycieli Akademickich UMK pod sygn. akt [REDAKTOWANE]. W tym postępowaniu prof. Tomasz Justyński ustanowił /w mojej osobie/ obrońcę.

Kierując polecenie wszczęcia postępowania wyjaśniającego JM Rektor dał wyraz przekonaniu, iż nie zachodzi określona w art. 141 ust. 1 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym sytuacja, w której „*karę upomnienia za przewinienie dyscyplinarne mniejszej wagi nakłada rektor po uprzednim wysłuchaniu nauczyciela akademickiego*”. Decydując o uruchomieniu procedury postępowania wyjaśniającego rektor definitywnie rezygnuje z uprawnienia do udzielenia tzw. upomnienia rektorskiego i ta rezygnacja ma charakter definitywny i nieodwracalny.

Wszczęte postępowanie wyjaśniające może doprowadzić do dwojakiego rodzaju skutków /co wynika z analizy § 5 i 6 *Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 14 marca 2007 roku w sprawie szczegółowego trybu postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego wobec nauczycieli akademickich*/:

1. jeśli wyniki postępowania wyjaśniającego nie potwierdzą zarzutów wysuwanych wobec obwinionego albo okaże się, że zachodzą okoliczności wymienione w § 1 ust. 1 pkt 3 *Rozporządzenia*, rzecznik dyscyplinarny wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania wyjaśniającego, podlegające zatwierdzeniu przez organ, który rzecznika powołał
2. po uznaniu, że wyniki postępowania wyjaśniającego dały podstawy do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego przed komisją – rzecznik

dyscyplinarny kieruje do komisji wniosek o ukaranie. Przed dokonaniem tej czynności zapoznaje obwinionego /oraz obrońcę – o ile w sprawie został ustanowiony/ z treścią wniosku o ukaranie

Innej możliwości nie ma, co prawnicy określają łacińską paremią *tertium non datur*. Powrót do koncepcji udzielenia tzw. upomnienia rektorskiego jest niedopuszczalny.

Niestety, taka próba została podjęta w stosunku do prof. Tomasza Justyńskiego w dniu 31 października 2013 roku, co wywołało Jego uzasadnione zaskoczenie i zdumienie. Fakt, że o terminie tej czynności w ogóle nie została powiadomiona jako obrońca prof. Tomasza Justyńskiego, dowodzi więcej niż lekceważącego podejścia do prawa do obrony.

Zasady etyki zawodowej nakazują adwokatowi reagować na każde naruszenie prawa, w szczególności prawa do obrony, przez instytucje państwowe, społeczne i samorządowe. Czuję się w obowiązku zaapelować – niestety, nie po raz pierwszy – by podstawowe standardy rzetelnego procedowania były w stosunku do prof. Tomasza Justyńskiego przestrzegane. Wynikają one z norm mających umocowanie w ustawie. Prawo do obrony jest wpisane w system postępowania dyscyplinarnego, jest jego integralną częścią. Naruszanie prawa obwinionego do obrony jest wypaczeniem istoty postępowania, którego celem jest wyjaśnienie, czy do jakiegokolwiek deliktu w ogóle doszło.

Zwracam uwagę, że w toku postępowania wyjaśniającego o sygn. [REDAKTED] został złożony obszernie umotywowany wniosek obrońcy o umorzenie postępowania ze względu na brak w zarzucanych czynach znamion przewinienia dyscyplinarnego. Do tego wniosku Rzecznik Dyscyplinarny – mimo upływu ponad miesiąca – jeszcze się nie odniósł. Załączam kserokopię wniosku o umorzenie postępowania, licząc iż JM Rektor podzieli wszystkie argumenty zawarte w tym piśmie.

Z wyrazami poważania

Ewa Wielńska

adwokat

**załącznik:**

kserokopia wniosku o umorzenie postępowania [REDAKTED]